

Anna Jantar, Łąka bez kwiatów

Na tej łące nie było nic prócz trawy
na tej łące nie było nic prócz słońca
na tej łące nas nie było i nie było kwiatów
żadnych polnych kwiatów
żadnych polnych...

Na na...

Na tej trawie nie było naszych śladów
na tej trawie nie było naszych cieni
tu zabrakło naszych spojrzeń naszych znaków życia
naszych znaków życia
naszych znaków...

Na na...

A w tym życiu nie było nic prócz prozy
a w tym życiu nie było nic prócz smutku
a w tym życiu nic nie było nawet żadnej łąki
nawet żadnej łąki nie było

"Natrętny refren"

Cały dzień mam w głowie refren ten

Nucę go w kąpielni i przez sen

choć słów mi brak

to śpiewam tak jak ptak

mała rzecz a bardzo cieszy mnie

cały dzień powtarzam kilka słów

jeden rytm powraca do mnie znów

chcę w domu zrobić coś

a tutaj jak na złość

cały dzień powtarzam refren ten

Nie wiem po co nie wiem skąd

ten uparciuch tu się wziął

nie wiem dokąd niesie mnie

ale wiem na pewno że

cały dzień mam w głowie refren ten

Można pędzić aż do gwiazd

dróżką iść przez las

można zjeść kremówki dwie

można płynąć ale nie

cały dzień powtarzam refren ten...

"Słoń to wielka frajda"

Daleko gdzie rzeka i las

gdzie mała na mapie kropeczka

jest nasze wesołe miasteczko

strzelnice huśtawki

kolejki zabawki

beczki lampiony

a w cyrku słoń

Dla dzieciaków taki słoń

to wielka frajda

i dlatego podskakują

wykrzykują

namawiają

podziwiają

i biegają

a on

trąbi czasami

wachluje uszami

tupie nogami

śmieje się

słoń

dla dzieciaków taki słoń

to wielka frajda

i dlatego wypatrują

wykrzykują

nawołują

podziwiają

i biegają
a on
trąbi czasami
wachluje uszami
tupie nogami
bawi się z nami
słoń
A jeśli się uda choć raz
odwiedzić wam nasze
miasteczko
powrócą jak w starej
bajeczce
strzelnice huśtawki
kolejki zabawki
beczki lampiony
a w cyrku słoń
Dla dzieciaków taki słoń to wielka frajda...

"Jeśli powiesz tak"
Już tyle dni że nie pamiętam
i takie puste moje dłonie
a twój telefon wciąż zajęty
a teraz już nawet nie dzwonię
a teraz już nawet nie dzwonię
Listonosz idzie znów po schodach
więc jak odwagę mam zachować
kiedy tak czekam na twe słowo
jedno słowo
jedno słowo
Jeśli tak to wiedz że trwam że nie zmieniłam się
jeżeli tak to w domu mam wciąż fotografie tve
jeżeli tak to pychę zdław i wyrzuć z serca gniew
jeżeli tak to prawdzie wierz tej jednej prawdzie wierz
jeżeli tak to wróc do spraw które największe są
jeżeli tak to cały świat znów będzie tobą będzie mną
jeżeli powiesz tak to minie żal i strach
jeżeli tak
jeżeli tylko tak

A płyta sączy wciąż muzykę
a ja wciąż szukam nowych lekarstw
i dokąd uciec mam? do nikąd
i co mam zrobić? tylko czekać
Listonosz przejdzie znów po schodach
i pusta skrzynka zakpi sobie
tak mi brakuje twego słowa
tego słowa
tego słowa...

Jeżeli tak...
"Prośba przed snem"
Ty jesteś gracz, wytrawny gracz
przez cały dzień ten poker trwa
ty dojścia znasz i wyjścia masz
wciągnęła cię ta twoja gra
ty jesteś lis wykrętny lis
po ścieżkach słów tak umiesz biec
ty wszystko masz ja nie mam nic
a chcę mieć jedną rzecz...
Kiedy będzie już ciemno
to skontaktuj się ze mną
i dotykem rąk muśnij
nim uśniesz
odbierz smutek tej czerni
ciemność dłonią obejmij
by odeszło z wątpienie
i lęk
Kiedy będzie już ciemno

wtedy spotkaj się ze mną
i dotykiem daj wiarę i pomóż
odbierz smutek tej czerni
ramionami obejmij
bo tak obcy jesteśmy
aż strach
Ty pęknieś wiem to musi przyjść
przybędzie lat ubędzie sił
zabraknie ci i dojsz i wyjść
i pryśnie mi żeś wielkim był
zwyczajny blichtr odsłoni dno
poczujesz jak tnie losu miecz
więc proszę cię nim przyjdzie to
byś dbał o jedną rzecz
Kiedy będzie już ciemno...
"Ja nie mogłam mieć serc dwóch"
Tyle chwil przeszło już
może godzin może lat
tyle znam mądrych słów
czemu wciąż czegoś brak
tak brak
przecież biegłam zawsze wciąż przed siebie
bez pamięci i bez tchu
tylko moje biło serce
bo nie mogłam mieć serc dwóch
czasem oczy gdzieś umknęły
czasem nagle zamilkł głos
wiesz że chciałam wszystko zmienić
gdy już był ktoś ,był ktoś
może coś zmieni nas
może spotkam twoją dłoń
może jest jeszcze czas
być dać kształt dawnym snom
lecz ty biegłeś zawsze wprost przed siebie
bez pamięci i bez tchu
tylko twoje biło serce
bo nie mogłeś mieć serc dwóch